

Arkadiusz Tabaka

Skarb czy zguba? - o kruszcowym znalezisku na przyczółku mostu gnieźnieńskiego

Studia Lednickie 7, 51-57

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARKADIUSZ TABAKA
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

SKARB CZY ZGUBA? — O KRUSZCOWYM ZNALEZISKU NA PRZYCZÓŁKU MOSTU GNIEŹNIEŃSKIEGO

W sierpniu 1999 roku, podczas badań archeologicznych przyczółka mostu gnieźnień-
skiego (ryc. 1), prowadzonych przez MPP na Lednicy, odkryto niewielkie skupisko mo-
net i ozdób. Zbiór ten zalegał w spągu w-wy II, łączonej przez M. Łastowieckiego z ostat-
nią fazą budowy przyczółka promowego (M. Łastowiecki 2000, s. 39 – 43)¹, powstałego
w schyłkowym okresie użytkowania podgrodzia lednickiego (J. Górecki 1999).

Warstwę stanowiła brązowa próchnica zmieszana z węgielkami drzewnymi, spalo-
nym drewnem, oraz nieregularnie ułożone kamienie² (IV poziom). Duża część odkry-
tych kamieni nosiła ślady oddziaływania wysokiej temperatury. We wschodniej części
wykopu pojawiły się główki pali oraz pierwsze poziome elementy konstrukcyjne przy-
czółka. Tradycyjna metoda datowania na podstawie analizy materiału ceramicznego,
pozwała ustalić chronologię spągu w-wy II na przełom XI/XII wieku (M. Łastowiecki
2000, s.43).

Luźno rozsypany na przestrzeni około 20 cm² materiał kruszcowy³ zalegał przy
północnym profilu wykopu, około 5 m na północ od linii mostu, w warstwie torfu ze
spalenizną i kamieniami (ryc. 2). Składa się z sześciu monet (dwóch niemal całych
i czterech we fragmentach) oraz srebrnego kabłączka skroniowego.

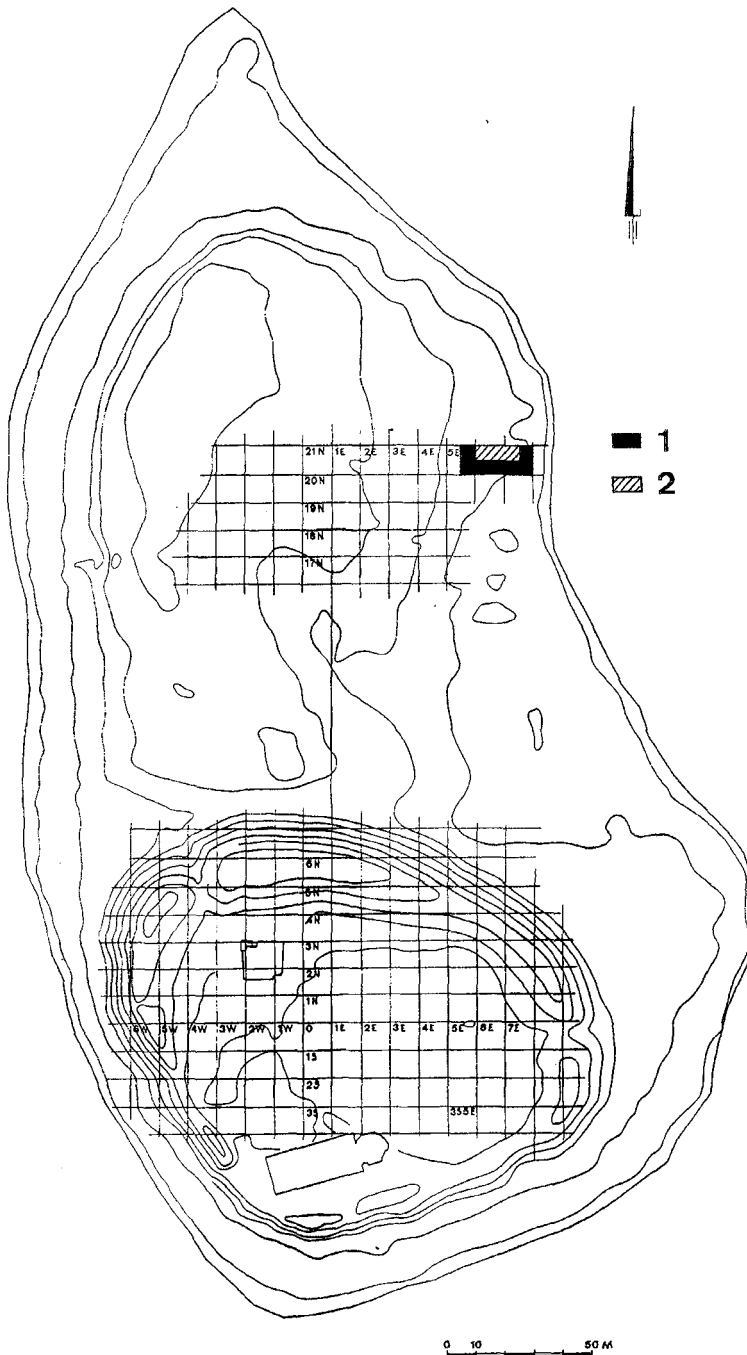
KATALOG

1. Srebrny kabłączek skroniowy, nr inw. 16/99 (ryc. 3/1), typ IIIc wg K. Musianowicz
(H. Kóčka-Krenz 1993, s. 56 – 57); esowaty, zdobiony na wierzchniej partii uszka
trzema równoległymi żłobkami, należący do formy małej (wysokość: 18,5 mm, szerokość: 17,6 mm, waga: 2,692 g), datowanej od ok. połowy X w. do początku XIII w.,
występującej głównie od X/XI w. do początku XIII w. (H. Kóčka-Krenz 1993, s. 56);

¹ Podczas eksploracji warstwy odkryto drewniane pozostałości świadczące o prowadzonych pracach re-
montowych.

² Bruk kamienny interpretować należy jako utwardzenie podłoża podczas budowy pomostu.

³ Nie zarejestrowano jakichkolwiek pozostałości zabezpieczających zbiór.



Ryc. 1. Rybitwy-Ostrów Lednicki st. 2. Plan sytuacyjny wykopów.
1 — lata 1987–1991; 2 — 1999–2001

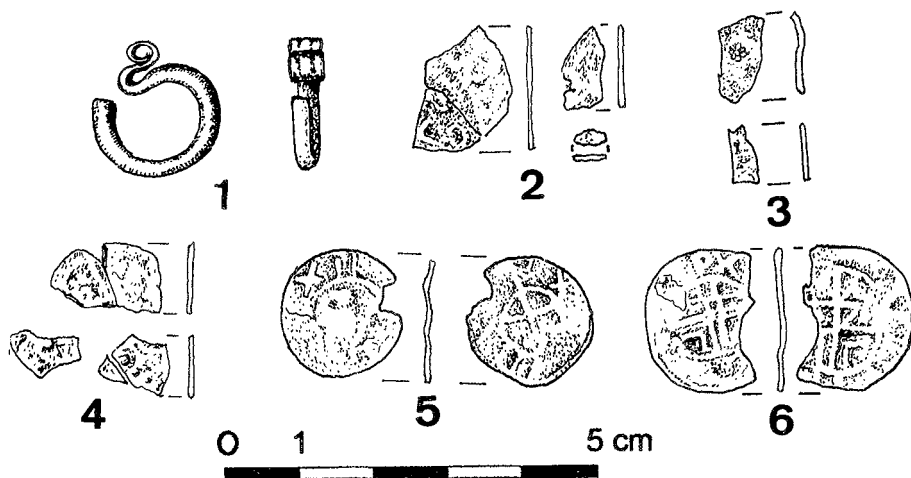


Ryc. 2. Rybitwy-Ostrów Lednicki st. 2, wykop 1/99, ów. B. Rzut poziomy warstwy II. 1 — bruk kamienny; 2 — drewniane pozostałości konstrukcji mostu; 3 — główki pali; 4 — w-wa IIp-zółta, piaszczysta ziemia; 5 — w-wa III-tłusta, brązowa ziemia z węgielkami i drewnem; 6 — miejsce odkrycia „skarbu”

2. Moneta we fragmentach⁴, nr inw. 17/99 (ryc 3/2), niedobita (starta) na awersie i rewersie, na największym fragmencie widoczne ślady otoku i perełek?, posiada niewielki otworek; średnica: ok. 16,4 mm, waga: 0,229 g;
3. Moneta lub blaszka srebrna⁵ nr inw. 18/99; niewidoczne ślady stempla, waga: 0,060 g;
4. Moneta, zlepiąca z dwoma innymi, nr inw. 19/99 (ryc. 3/3); obecnie cztery fragmenty; bardzo słabo widoczne perełki?; waga: 0,093 g;
5. Moneta, zlepiąca z dwoma innymi, nr inw. 20/99 (ryc. 3/4); obecnie pięć ułamków, na jednym z nich widoczna górna część krzywaśni pastorału? niedobita, silnie starta; waga: 0,178 g;

⁴ Przy odkryciu był to jeden fragment monety, wciśnięty w kabłączek skroniowy, obecnie kilka mniejszych ułamków.

⁵ Odkryta przy kabłączku skroniowym, wespół z dwoma innymi monetami.



Ryc. 3. Wybrane elementy znaleziska. 1 — kabłączek skroniowy; 2–6 — fragmenty monet, rys. D. Mania

6. Naśladownictwo monety zachodnioeuropejskiej (angielskiej?), nr inw. 23/99 (ryc. 3/5); na awersie, w polu bardzo słabo widoczne przedstawienie lewego profilu władcy?, w otoku [...]IIX[...]V; rewers: w polu krzyż prosty, w otoku: [...]IIII[...]XV[...]; obustronnie silnie starta i niedobita, nadcięty i oderwany fragmentu otoku; waga: 0,495 g, średnica: 17,0 mm;
7. Naśladownictwo monety angielskiej, nr inw. 24/99 (ryc. 3/6); w polu na awersie i rewersie słabo widoczny podwójny krzyż angielski z V w jednym z kątów; w otoku na awersie: [...]P(?)X[...], obustronnie silnie starta i niedobita, zauważalne ślady nacinania i oderwanie ok. $\frac{1}{3}$ monety; waga: 0,525 g, średnica: 19,5 mm;

Niewiele można powiedzieć o fragmentarycznie zachowanych czterech pierwszych monetach, jednak dwie ostatnie przedstawiają się interesująco. Są to przykłady naśladownictwa (w tym przypadku najprawdopodobniej monet angielskich — jedna typu „ethelredowego”). Numizmaty takie zwane inaczej monetami „naślednimi” lub „barbarzyńskimi” stanowią domieszkę w licznych skarbach wczesnośredniowiecznych. Często nie posiadają napisów, lub tylko ich śladowe imitacje oraz wykazują wady wykonania (prymitywny warsztat menniczy i nieprofesjonalne wykonanie stempla), niską próbę kruszcu. Ze względu na mało precyzyjne walory datujące i niemożność przypisania ich do określonej mennicy, są one trudne do określenia i często pomijane nawet w szczegółowych opracowaniach skarbów. Stanowią jednak bardzo ważny element badań nad mennictwem i obiegiem pieniężnym krajów, w których zostały odkryte (R. Kiersnowski 1960, s. 232 i n.).

Wpływem monet angielskich, szczególnie w kontekście ich naśladownictwa na Słowiańszczyźnie Zachodniej interesował się J. Żak (1962). Jego zdaniem naśladownictwa te nie były kopiami monet Ethelreda II, a hybrydami angielsko — niemieckimi, przy czym nie wpłynęły one bezpośrednio na mennictwo polskie „...nie spowod-

wały samorzutnego procesu naśladownictwa...”, a jedynie zrodziły takie tendencje (J. Żak 1962, s. 181; H. Kóćka-Krenz 2001, s. 81). Wynik analizy tak trudnego materiału numizmatycznego skonsultowałem z Peterem Ilischem⁶, który przeprowadzając kwerendy muzealne, zaobserwował podobne naśladownictwa w skarbach z Pomorza i Wielkopolski. Odkryte na Ostrowie Lednickim monety wybito bardzo prostą techniką i według P. Ilischa jest mała szansa na poprawne podanie analogii.

Lokalizacja znalezisk na terenie Wielkopolski i Pomorza, a jednocześnie ich brak w Europie Zachodniej i Skandynawii (przy niewielkich ilościach na Bornholmie), może jednak świadczyć o miejscowej produkcji tych naśladownictw. Naślednie monety pojawiają się w Polsce najwcześniej w drugiej ćwierci XI wieku — są to importy, a ich produkcję na naszych ziemiach można datować na koniec tegoż wieku (R. Kiersnowski 1960, s. 236).

Analizując powyższe fakty wraz z ograniczonymi możliwościami ustalenia chronologii pozostałych elementów składowych opisywanego zbioru, skłonny jestem łączyć jego zdeponowanie z przełomem XI/XII wieku.

Znając kontekst zalegania znaleziska, możemy zastanowić się nad jego klasyfikacją — nad tym, czy omawiany materiał kruszcowy zmieniony został w „formę zabytkową” bezpośrednio (skarb, zguba), czy pośrednio (rytuał kultowy — znalezisko wotywne) (S. Tabaczyński 1959, s. 43).

O posiadanym przez ludzi pieniądzu i pospolitości jego obiegu najlepiej świadczą znaleziska interpretowane jako zguby (S. Tabaczyński 1959, s. 46; S. Suchodolski 1997, s. 193 – 194). Jednak czy wszystkie z tak interpretowanych są zgubami i czy do nich możemy zaliczyć zbiór lednicki? Zastanówmy się nad pięcioma możliwościami klasyfikacji omawianego zespołu.

1. Skarb — depozyt podjęto, ale nie w całości (pojedyncze jego elementy pozostały w ziemi);
2. Zabiegi magiczne związane z kultem wody — monety odkrywano w źródłach, rzekach, przy przepławach;
3. Zabiegi magiczne związane z kultem ognia — składanie ofiar ognisku domowemu;
4. Wyrzucanie monet uznanych za bezwartościowe lub fałszywe;
5. Zguba.

Pierwszy wariant jest dość prawdopodobny. W skarbach bardzo często numizmatom towarzyszą różnego rodzaju ozdoby, a w opisywanym zbiorze odkryto kabłączek skroniowy. Nie wiemy jednak, czy podczas badań wykopaliskowych wydobyto całość depozytu, czy jedynie jego fragment (znalezisko usytuowane przy profilu wykopu). Posiadamy więc zbyt mało danych do jednoznacznego zakwalifikowania omawianego zespołu w charakterze skarbu.

Dość prawdopodobne mogą być zabiegi magiczne związane z kultem wody (przeprawa promowa), z kolei mniej pewne wydaje się przyporządkowanie zespołu do

⁶ Dr Peter Ilisch jest pracownikiem Westfälisches Landesmuseum für Kunst und Kulturgeschichte w Münster. W ramach reedycji inwentarzy skarbów wczesnośredniowiecznych z Polski współpracuje z dr Ilischem przy opracowaniu inwentarza Wielkopolski. Dziękuję za okazaną mi życzliwość i pomoc w opracowaniu niniejszego zbioru.

czwartej z wymienionych kategorii, tj. świadomego wyrzucania numizmatów uznanych za bezwartościowe lub fałszywe. Taka sytuacja mogłaby zaistnieć, gdyby zbiór składał się wyłącznie z monet. Z pewnością już wówczas zdawano sobie sprawę z tego, że odbiegają one swym wyglądem i wielkością od emisji najczęściej spotykanych w obrocie pieniężnym w Polsce w ostatniej ćwierci XI wieku. Klasyfikacji tej przeczy jednak obecność dobrze zachowanego (do naszych czasów) kablączka skroniowego, który z pewnością nie stanowił jedynie bezwartościowego materiału kruszcowego.

Znalezisko odkryto w warstwie próchnicy zmieszanej z węglami drzewnymi i przepalonymi kamieniami, które można częściowo interpretować jako zniszczone paleniska, ale wiązanie tego z zabiegami magicznymi i kultem „ogniska domowego” byłoby nadinterpretacją.

W świetle przytoczonych argumentów najbardziej prawdopodobne wydaje się zakwalifikowanie omawianego „depozytu” do kategorii „zgub”. Przedmioty te mogły zostać zgubione przez jednego z mieszkańców lub użytkowników podgrodzia lednickiego, a ówczesny, wysoki stan wody jeziornej (G. Wilke 2000, 63) uniemożliwił próbę odzyskania utraconego kruszczu.

BIBLIOGRAFIA

- Górecki J.
1999 Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych na przyczółku mostu gnieźnieńskiego w roku 1999, dzienniki i inwentarze, Archiwum MPP na Lednicy.
- Kiersnowski R.
1960 Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej, Warszawa.
- Kóčka-Krenz H.
1993 Bizuteria północno-zachodnio-słowiańska we wczesnym średniowieczu, Poznań.
2000 Badania Profesora Jana Żaka nad słowiańskim średniowieczem, (w:) Archeologia. Paradygmat. Pamięć, 75 – 91, Poznań.
- Łastowiecki M.
2001 Archeologiczne badania naziemne przyczółka mostowego na Ostrowie Lednickim, (w:) Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim, Tom 1, Mosty traktu gnieźnieńskiego, 29 – 49, Lednica – Toruń.
- Suchodolski S.
1997 Magia czy roztargnienie? Kilka uwag o tzw. drobnych znaleziskach monet, (w:) Studia z Archeologii i Historii, 193 – 201, Toruń.
- Tabaczyński S.
1959 Zagadnienie klasyfikacji wczesnośredniowiecznych znalezisk pieniądza kruszcowego w Polsce, WN, 3, 41 – 47, Warszawa.
- Wilke G.
2000 Analiza przestrzenno-chronologiczna struktur palowych i próba rekonstrukcji mostów, (w:) Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim, Tom 1, Mosty traktu gnieźnieńskiego, 57 – 73, Lednica – Toruń.
- Żak J.
1961 Uwagi o genezie zachodniosłowiańskich monet typu angielskiego (etelredowego), WN 6 (3 – 4), 163 – 183, Warszawa.

HORTFUND ODER VERLORENE GEGENSTÄNDE?
ÜBER EINEN SILBERFUND AUS DEM BRÜCKENKOPF DER GNIEZNO-BRÜCKE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Im August 1999 wurde während der archäologischen Untersuchungen auf den Brückenkopf von Gniezno-Brücke ein kleiner frühmittelalterlicher Hortfund freigelegt. Das lose zerstreute Silbermaterial lag beim Nordprofil der Grabungsfläche, ca. 5 m nördlich von der Brückenlinie, in der Torfschicht mit Brandresten und Steinen. Es besteht aus sechs Münzen (zwei fast ganze Münzen und zwei in Fragmenten) und einem silbernen Schläfenring.

Zwei von den beschriebenen Münzen waren Nachahmungen der englischen Münzen. Ähnliche Münzen wurden in Hortfunden aus Pommern und Großpolen gefunden. Die Münzen aus Ostrów Lednicki haben jedoch keine direkte Analogie. Die Freilegung der Münzen auf dem Gebiet Großpolens und Pommerns bei deren gleichzeitigem Fehlen in Westeuropa oder Skandinavien (bei kleinen Mengen auf Bornholm) kann von der örtlichen Produktion dieser Nachahmungen zeugen. Deren Emission auf unseren Gebieten wird in die Wende des 11. Jh. (R. Kiersnowski 1960, S. 236) datiert und die Hinterlegung der Sammlung erfolgte wahrscheinlich um die Wende des 11. Jh. zum 12. Jh.

Nach einer Analyse des Fundmaterials und des Kontexts seiner Freilegung wurde das besprochene „Depositum“ als „verlorene Gegenstände“ klassifiziert.

ABBILDUNGEN.

Abb. 1. Rybitwy-Ostrów Lednicki, Fst. 2. Lageplan der Grabungsflächen. 1 — 1987–1991; 2 — 1999–2001

Abb. 2. Rybitwy-Ostrów Lednicki, Fst. 2, Grabungsfläche I/00, Viertel B, Grundriß der Schicht II. 1 — Steinpflaster; 2 — Holzreste der Brückenkonstruktion; 3 — Pfahlköpfe; 4 — Schicht IIp-gelbe, sandige Erde; 5 — Schicht II1 – fette, braune Erde mit kleinen Kohlen und Holz; 6 — Freilegungsstelle des „Hortfundes“

Abb. 3. Ausgewählte Fundelemente. 1 — Schläfenring; 2–6 — Fragmente der Münzen